

Przebudowa ul. Konopnickiej już nie w tym roku

- Co dalej z ul. Konopnicką? - z takim pytaniem zwrócił się do Rady Miejskiej w Koluszkach mieszkaniac powyższej ulicy. Mężczyzna poinformował, że 12 października 2018 r. przy ulicy została zawieszona tablica z informacją o rozpoczęciu przebudowy ulicy. Po 7 miesiącach tablica została zdjęta i w chwili obecnej nic się w ulicy nie dzieje.

- Przy mojej posesji znajduje się 7 studzienek kanalizacyjnych, z których dzień i noc wydobywa się fetor. Latem jest on nie do wytrzymania. To karygodne by w XXI w. takie rzeczy się działy (...). Już od 9 lat jest zapowiadana przebudowa. Ludzie już się śmieją, że to kolejne obiecanki - tłumaczył mieszkaniac.

Zdaniem Mateusza Karwowskiego, dyrektora Wydziału Inwestycji i Rozwoju Gospodarczego w Urzędzie Miejskim w Koluszkach, inwestycja została wstrzymana ponieważ mieszkańcy poprosili o wniesienie zmian do projektu przebudowy ulicy:

- Inwestycja związana z przebudową trzech ulic przy rynku (Konopnickiej, Krzemienieckiej i Krzywej), została wprowadzona do zeszłorocznego budżetu Gminy Koluszki. Byliśmy na nią przygotowani, jednak po zawieszeniu tablic informacyjnych, na zebraniu z mieszkańcami pojawiła się grupa osób, która poprosiła o wprowadzenie zmian do projektu. Ponieważ nie chcieliśmy realizować inwestycji wbrew mieszkańcom, zobowiązaliśmy projektanta do naniesienia stosownych poprawek. Dotyczyły one m.in. likwidacji części zatoczek i zmiany odległości chodnika od zabudowań. Projektant nie wywiązał się jednak w odpowiednim terminie z nałożonego zadania, i została mu naliczona kara w wysokości 23 tys. zł. Gdy tylko dokumentacja będzie gotowa i otrzymamy pozwolenie na budowę, wrócimy do tematu. W tej sytuacji możemy jedynie przeprosić. Niestety, przy tego rodzaju pracach korzystamy z firm zewnętrznych i nie mamy wpływu na rzetelność projektantów.

Nieprzyjemną dla mieszkańców sytuację tłumaczyła także przewodnicząca Rady Anna Szostak:

- Ja jestem również w pewnym sensie odpowiedzialna za tę ulicę, bo to jest mój okręg wyborczy. Proszę wziąć pod uwagę, że żyjemy w czasach, gdy brakuje ludzi do pracy. Przy przebudowie ul. Wołyńskiej ogłaszano aż 5 przetargów, i nie zgłosiła się żadna firma. To samo działo się w przypadku oczyszczania zbiornika w Lisowicach. Nie jest to zatem zła wola gminy, tej ulicy należy się remont, ale tak wygląda obecnie rynek budowlany. Kiedyś firmy były się o przetargi, obecnie sytuacja się odwróciła.